



BEZ RADY NIE DA RADY

Dowiedz się, jak skutecznie działać
na rzecz senioralnej społeczności

Biuro Projektu:

ul. Piłsudskiego 3 /wejście od ul. Kopernika/, 05-120 Legionowo
tel. 728 106 270

e-mail mazowieckieprs@wp.pl, www.mas.spp-nadzieja.pl

Znajdź nas na Facebooku

Biuro działa od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00

Grafika na okładce: Designed by magnific.com oraz obraz wygenerowany przy użyciu narzędzi AI.

Egzemplarz bezpłatny, elektroniczny.

Spis rozdziałów

Wstęp.....	4
Rada dobra na wszystko	5
Porady dla każdej rady.....	12
Od narady do rady.....	21
Przykłady nie od parady.....	27

Roman Biskupski
przewodniczący
Rady Seniorów w Legionowie,

prezes Stowarzyszenia
Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”



Funkcjonująca na terenie gminy, powiatu czy województwa rada seniorów pełni istotną rolę w życiu lokalnej społeczności, przyczyniając się do zwiększenia aktywności obywatelskiej osób starszych oraz lepszego dostosowania działań samorządu do ich – z oczywistych względów często innych niż młodych ludzi – potrzeb. Odpowiednio zorganizowana praca takiej rady przynosi liczne korzyści zarówno mieszkańcom, jak i władzom samorządowym.

Dobrze „naoliwiona” rada seniorów stanowi przede wszystkim ważny głos doradczy w sprawach dotyczących osób starszych. Dzięki ich bezpośredniemu udziałowi w konsultacjach i opiniowaniu projektów lokalnych możliwe jest skuteczniejsze identyfikowanie problemów, a co za tym idzie, wypracowywanie rozwiązań odpowiadających rzeczywistym potrzebom tej grupy społecznej. Rada wspiera dialog między mieszkańcami a samorządem, wzmacniając partycypację obywatelską.

Kolejną korzyścią jest aktywizacja seniorów i przeciwdziałanie ich wykluczeniu społecznemu. Udział w pracach rady, organizacja wydarzeń, inicjowanie projektów edukacyjnych, kulturalnych i integracyjnych, sprzyjają budowaniu więzi społecznych oraz zachęcają osoby starsze do aktywnego uczestnictwa w życiu publicznym. Wpływa to pozytywnie na ich samopoczucie, poczucie sprawczości i jakość życia.

Rada seniorów może również wspierać rozwój polityki senioralnej na poziomie lokalnym. Dzięki współpracy z organizacjami pozarządowymi, instytucjami kultury, ośrodkami pomocy społecznej czy placówkami ochrony zdrowia możliwe jest tworzenie kompleksowych działań odpowiadających na potrzeby starzejącego się społeczeństwa. Nie bez znaczenia jest także budowanie solidarności międzypokoleniowej, jako że inicjatywy podejmowane przez radę często angażują różne grupy wiekowe, sprzyjając wzajemnemu zrozumieniu, wymianie doświadczeń oraz integracji mieszkańców.

W rezultacie działalność właściwie prowadzonej rady seniorów potrafi waleń przyczynić się do tworzenia bardziej przyjaznej, otwartej i odpowiedzialnej społeczności lokalnej, w której potrzeby osób starszych są dostrzegane i uwzględniane w procesie podejmowania decyzji. Dlatego właśnie w gminach, gdzie senioralne rady dotąd nie powstały, warto i należy je powołać. Zyskamy na tym my wszyscy.

RADA DOBRA NA WSZYSTKO

Współczesne samorządy stają przed wieloma wyzwaniami społecznymi, spośród których jednym z najważniejszych jest starzenie się społeczeństwa. Z roku na rok wzrasta liczba mieszkańców w wieku emerytalnym, a osoby starsze stanowią coraz większą część lokalnych wspólnot. Proces ten wymaga od władz, zarówno centralnych, jak i terenowych, podejmowania działań, które pozwolą seniorom aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, kulturalnym i obywatelskim. Jednym z najbardziej efektywnych narzędzi służących realizacji tego celu jest utworzenie gminnej rady seniorów.

Rada seniorów nie jest jedynie formalnym organem doradczym. To przede wszystkim przestrzeń do komunikacji pomiędzy osobami starszymi a samorządem, umożliwiającą uwzględnianie potrzeb seniorów w procesie podejmowania decyzji dotyczących rozwoju gminy. Jej powołanie stanowi wyraz szacunku dla mieszkańców starszego pokolenia i dowód odpowiedzialnego podejścia do budowania nowoczesnej polityki społecznej. Cytując, nieco przewrotnie, pamiętne, rzucone z sejmowej mównicy słowa byłej pani premier: „Im się to po prostu należy!”.

To właśnie obecni seniorzy budowali zakłady pracy, prowadzili gospodarstwa rolne, rozwijali przedsiębiorstwa, wychowywali kolejne pokolenia i angażowali się w działalność społeczną. Dzięki ich pracy i doświadczeniu możliwy był rozwój całego kraju i każdej miejscowości z osobna. Ludzie w wieku 60+ posiadają ogromny kapitał wiedzy życiowej, doświadczenia zawodowego i społecznego. Często są osobami aktywnymi, zainteresowanymi sprawami publicznymi, a także gotowymi do działania na rzecz dobra wspólnego. I właśnie utworzenie rady seniorów pozwala wykorzystać ten potencjał dla dobra całej lokalnej wspólnoty, dając zarazem starszym mieszkankom oraz mieszkańcom możliwość systematycznego przedstawiania opinii i potrzeb tej grupy społecznej.

Siłą każdej rady seniorów są tworzący ją ludzie: ich wiedza, doświadczenie, pomysły i możliwości. A przede wszystkim chęć do aktywnej, często trudnej pracy na rzecz swoich rówieśniczek i rówieśników. Lista wynikających z tego korzyści, nie tylko zresztą dla starszych mieszkańców, jest długa i wypada przyjrzeć jej się bliżej.

Wzmocnienie udziału seniorów w życiu publicznym

Jednym z najważniejszych argumentów przemawiających za powołaniem rady seniorów jest zwiększenie udziału osób starszych w życiu publicznym. Demokracja lokalna opiera się na aktywnym uczestnictwie mieszkańców w procesach decyzyjnych. Dotyczy to również seniorów, którzy mają prawo współdecydować o sprawach wpływających na ich codzienne życie.

Rada seniorów stwarza możliwość:

- wyrażania opinii dotyczących planowanych inwestycji
- zgłaszania problemów występujących wśród osób starszych
- inicjowania działań społecznych
- uczestniczenia w konsultacjach społecznych
- współpracy z władzami samorządowymi.

Dzięki temu seniorki i seniorzy przestają być jedynie odbiorcami działań samorządu, a stają się jego aktywnymi partnerami.

Lepsze rozpoznawanie potrzeb osób starszych

Władze samorządowe nie zawsze mają pełną wiedzę na temat codziennych problemów seniorów. Osoby starsze najlepiej wiedzą, jakie bariery utrudniają im funkcjonowanie oraz jakie działania mogłyby poprawić jakość ich życia.

Rada seniorów może wskazywać potrzeby związane między innymi z:

- dostępnością usług zdrowotnych
- komunikacją publiczną
- bezpieczeństwem
- opieką społeczną
- infrastrukturą miejską
- kulturą i rekreacją
- edukacją cyfrową
- przeciwdziałaniem samotności.

Regularne konsultacje z otwartą na współpracę radą seniorów pozwalają samorządowi podejmować bardziej trafne decyzje i skuteczniej wydłatkować środki publiczne.



Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu

Wiele osób starszych zmaga się z problemem izolacji społecznej. Samotność, ograniczona mobilność, problemy zdrowotne czy brak dostępu do nowoczesnych technologii mogą prowadzić do wykluczenia z życia społecznego. Rada seniorów może odgrywać istotną rolę w przeciwdziałaniu tym zjawiskom poprzez inicjowanie spotkań integracyjnych, programów wolontariatu, działań międzypokoleniowych, warsztatów edukacyjnych, a także zajęć aktywizujących. Pobudzona w ten sposób aktywność społeczna wpływa pozytywnie na zdrowie psychiczne i fizyczne seniorów, wzmacniając więzi społeczne w całej gminie.

Budowanie polityki senioralnej opartej na dialogu

Nowoczesna gmina powinna prowadzić świadomą politykę senioralną. Nie może ona jednak powstawać bez udziału samych zainteresowanych.

Rada seniorów staje się więc naturalnym partnerem samorządu przy tworzeniu:

- strategii rozwiązywania problemów społecznych
- programów zdrowotnych
- planów rozwoju usług społecznych
- lokalnych programów aktywizacji seniorów
- działań związanych z dostępnością przestrzeni publicznej.

Wykorzystanie doświadczenia i wiedzy osób starszych

Seniorzy posiadają ogromny zasób doświadczeń zdobytych przez całe życie zawodowe i społeczne. Wśród nich znajdują się byli nauczyciele, lekarze, przedsiębiorcy, urzędnicy, rzemieślnicy, rolnicy czy działacze społeczni. Ich rozległa wiedza może być wykorzystywana do konsultowania projektów społecznych, organizowania wydarzeń lokalnych, prowadzenia działań edukacyjnych, wspierania organizacji pozarządowych oraz do budowania lokalnej tożsamości. Rozwiązania wypracowane wspólnie z seniorami są zazwyczaj bardziej skuteczne i lepiej odpowiadają rzeczywistym potrzebom mieszkańców.

Rozwój współpracy międzypokoleniowej

Jednym z największych wyzwań współczesnego społeczeństwa jest budowanie relacji pomiędzy pokoleniami. Seniorzy i ludzie młodzi często funkcjonują w odrębnych środowiskach, co może prowadzić do błędnych, krzywdzących stereotypów i niezrozumienia. Rada seniorów jest w stanie inicjować projekty łączące różne pokolenia, podnosząc poziom integracji społecznej i wzajemnego szacunku pomiędzy mieszkańcami. Mogą to być m.in. wspólne wydarzenia kulturalne, warsztaty edukacyjne, projekty historyczne, działania wolontariackie, czy też programy mentoringowe.



Wzrost skuteczności działań samorządu

Samorząd, który współpracuje z radą seniorów, otrzymuje bezpośredni dostęp do informacji o potrzebach znaczącej części mieszkańców. Pozwala to lepiej planować inwestycje oraz działania społeczne.

Rada seniorów może opiniować projekty dotyczące:

- transportu publicznego
- infrastruktury drogowej
- dostępności budynków publicznych
- ochrony zdrowia
- polityki społecznej.

Wzmacnianie społeczeństwa obywatelskiego

Rada seniorów stanowi ważny element społeczeństwa obywatelskiego. Jej działalność zachęca mieszkańców do większego zaangażowania w sprawy lokalne i pokazuje, że każdy obywatel może mieć wpływ na funkcjonowanie swojej gminy.

Aktywność rady sprzyja:

- rozwojowi dialogu społecznego
- budowaniu zaufania do samorządu
- zwiększaniu aktywności obywatelskiej
- rozwijaniu wolontariatu
- wzmacnianiu poczucia odpowiedzialności za wspólnotę.

Mając to wszystko na uwadze, choć rada seniorów reprezentuje głównie osoby starsze, efekty jej działalności odczuwają wszyscy mieszkańcy. Działania na rzecz dostępności przestrzeni publicznej, bezpieczeństwa, integracji społecznej czy rozwoju usług publicznych służą całej społeczności. Gmina, która aktywnie wspiera seniorów, staje się miejscem bardziej przyjaznym dla wszystkich grup wiekowych. Tworzy warunki do godnego starzenia się, buduje pozytywny wizerunek oraz wzmacnia kapitał społeczny.

Utworzenie rady seniorów w gminie jest nie tylko wartościową inicjatywą społeczną, ale również potrzebą wynikającą ze zmian demograficznych i zasad nowoczesnego zarządzania lokalnego. Jej powołanie stanowi inwestycję w rozwój całej wspólnoty lokalnej. To wyraz szacunku dla seniorów, uznania ich doświadczenia i przekonania, że każdy mieszkaniec – niezależnie od daty urodzenia – powinien mieć szansę współtworzenia przyszłości swojej gminy. Dzięki radzie seniorów samorząd może lepiej dostosowywać swoje działania do oczekiwań coraz liczniejszej grupy ludzi w wieku senioralnym. Prognozy demograficzne dla Polski nie pozostawiają wątpliwości: za mniej więcej dwie dekady znajdzie się w tej grupie ponad 40 proc. społeczeństwa. To zaś stawia przed nami wszystkimi szereg różnorodnych wyzwań i znaków zapytania. Im szybciej na nie odpowiemy, tym lepiej.

Do mądrej lokalnej polityki senioralnej, podobnie jak do tanga, też trzeba dwojga. W tak rozumianej parze powinny zgodnie, w jednym rytmie, „tańczyć” z jednej strony rady seniorów, z drugiej natomiast władze samorządowe. Jej członkowie mogą opiniować projekty uchwał, konsultować programy i strategie rozwoju oraz przedstawiać własne inicjatywy służące poprawie jakości życia seniorów. Pozwala to na uwzględnianie ich potrzeb w procesie podejmowania decyzji publicznych. Przykłady z całego kraju pokazują, że rady seniorów przyczyniają się do aktywizacji społecznej osób starszych. Zachęcają do angażowania się w działania na rzecz lokalnej społeczności, organizowania wydarzeń integracyjnych, edukacyjnych i kulturalnych oraz współpracy z organizacjami pozarządowymi. Dzięki temu seniorzy stają się aktywnymi uczestnikami życia społecznego, a nie jedynie odbiorcami usług publicznych. Prawidłowo funkcjonująca rada seniorów nie jest tylko organem doradczym, lecz realnym partnerem samorządu w tworzeniu polityki senioralnej. Dzięki jej działalności gmina może skuteczniej odpowiadać na wyzwania związane ze starzeniem się społeczeństwa, budując bardziej przyjazne i włączające środowisko dla wszystkich mieszkańców.

Skupiając w sobie potrzeby i oczekiwania osób po sześćdziesiątce, rada seniorów posiada coś, czego nie sposób przecenić: **mocniejszy głos w relacjach z władzami**. Wynikający również z faktu, że większość wójtów, burmistrzów albo prezydentów – zamiast spotykać się i rozmawiać o potrzebach każdego podmiotu z osobna – woli mieć do czynienia z ich mniej lub bardziej sformalizowaną reprezentacją. A rolę owej reprezentacji najlepiej pełnią właśnie działacze rady seniorów, zwłaszcza gdy przychodzą do samorządowców z gotowymi, uzgodnionymi wcześniej z poszczególnymi organizacjami pomysłami czy postulatami. Mając świadomość, że zgodnie stoją za nimi członkowie społeczności

stanowiącej przeciętnie już około jednej czwartej mieszkańców gminy, jej władze wręcz muszą takie inicjatywy potraktować niezwykle poważnie. I robić wszystko, aby przy udziale inicjatorów możliwie szybko je zrealizować. Sprawna, skuteczna rada seniorów przekłada się na **łatwiejsze zdobywanie funduszy**, bez których realizacja większości działań nie byłaby możliwa.



Zarówno w kontaktach z jednostkami samorządu terytorialnego, jak też w pukaniu do drzwi przedstawicieli centralnej władzy, bardzo przydaje się wspólne mówienie jednym głosem. Pojedynczego człowieka, małą, osamotnioną organizację łatwiej jest odesłać z kwitkiem. Ale kiedy już wspólnie przychodzą po finansowe wsparcie, każdy decydent – świadomy społecznych lub politycznych konsekwencji – dwa razy zastanowi się nad ewentualną odmową. I raczej w ów głos życzliwie się wstucha...

Jeszcze tak niedawno polskie seniorzy i seniorzy chowali się na starość w swoich domach, a dzisiaj coraz częściej – chociaż mają już za sobą okres aktywności zawodowej – nie chcą rezygnować z ulubionych pasji i zajęć. Co więcej, chętnie poszerzają zakres swoich dotychczasowych zainteresowań, niechętnie za to przyjmując do wiadomości utartą, acz niekoniecznie słuszną tezę, iż najlepsze już za nimi. I robią wszystko, aby przystawiając jesień życia zamienić na dającą energię, pobudzającą do czynu wiosnę.

Podpowiadając samorządowcom dobre rozwiązania, rada seniorów umożliwia im **działania szyte na miarę** potrzeb oraz oczekiwań starszych mieszkanki i mieszkańców. Krótko mówiąc, otwiera to przed zintegrowanym, pomagającym sobie senioralnym kolektywem całkiem nowe szanse. Także w zakresie tzw. srebrnej gospodarki, uważanej za istotne źródło nowej fali wzrostu

gospodarczego. Stwarza ona szersze możliwości świadczenia usług oraz dostarczania produktów, a przez to tworzenia miejsc pracy i podejmowania działań kształtujących struktury i poziom konsumpcji społecznej. Im lepsza jest w danej miejscowości wymiana informacji w tym zakresie, tym oczywiście lepiej. I z tym większym pożytkiem dla seniorów można taką wiedzę wykorzystać.



PORADY DLA KAŻDEJ RADY

Nie ulega wątpliwości, że właściwie każda osoba, która kiedykolwiek działała w radzie seniorów, miałaby w zanadrzu kilka, nomen omen, rad dla ludzi pragnących na swoim terenie od podstaw ją stworzyć. Rad wynikających i z teoretycznej, i z praktycznej wiedzy na ten temat. Jedne byłyby zapewne bardziej, inne mniej przydatne, ale każda ułatwiałaby pokonanie rozmaitych raf i mielizn, na jakie w niejednym samorządzie mogą natknąć się senioralni aktywiści. W tej sytuacji, będąc na początku tak wyboistej drogi, warto zaufać specjalistom, którzy pomagali przy narodzinach wielu rad seniorów, tworząc zarazem „pomocę naukową” dla przyszłych działaczek i działaczy spod znaku trzeciego wieku.

Jednym z takich naukowców jest dr Emilia Lewicka z pilskiej Akademii Nauk Stosowanych im. Stanisława Staszica, autorka szeregu specjalistycznych publikacji, wśród których znalazła się niedawno wydana książka zatytułowana „Żeby rady seniorów były widoczne, wiarygodne i wpływowe”. Korzystając ze swoich wieloletnich badań i doświadczeń, zawarła ona w niej m.in. opracowany na tej solidnej podstawie Dekalog Rad Seniorów – rodzaj manifestu wartości i aspiracji osób w „późnej dorosłości”. Jego zawartość krótko i zwięźle opisuje to, z czym wiąże się działalność każdej rady seniorów. Niezależnie od doświadczenia, umiejętności, czy też stażu pracy jej członków. Warto zapoznać się z jego treścią oraz krótkim omówieniem każdego z dziesięciu punktów.



DEKALOG RAD SENIORÓW

1. Jesteśmy głosem naszej społeczności. Działamy z odwagą i odpowiedzialnością

Mimo że senioralni działacze reprezentują różne środowiska i stoją za nimi rozmaite organizacje wspierające osoby starsze i działające na ich rzecz, powinni oni działać świadomie jako partnerzy samorządu – aktywni twórcy lub też współtwórcy lokalnej polityki senioralnej.

2. Budujemy autentyczne, partnerskie relacje z samorządem i innymi organizacjami

Współpraca powinna być oparta na dialogu, ale też zaufaniu, a nie na nieustannej kontroli. Taka działalność powinna być przede wszystkim skuteczna. Nie należy czekać na zaproszenie, lecz wykazywać się aktywnością – inicjować projekty i angażować się w procesy decyzyjne.

3. Otwartość i transparentność są naszą siłą – zapraszamy do współdziałania wszystkich seniorów

Najlepiej jest zapraszać do działania różne organizacje, ale również wszystkie osoby starsze. Myśląc o lokalnej polityce senioralnej i jej transparentności, warto uwzględnić wszystkie senioralne wieki: i ten trzeci, i czwarty.

4. Łączymy pokolenia – tworzymy mosty solidarności i wzajemnego wsparcia

Wieloletnie doświadczenia związane z funkcjonowaniem w Polsce rad seniorów dowiodły, że dialog międzypokoleniowy jest źródłem energii i wzajemnego społecznego rozwoju, dlatego nie należy separować młodszego pokolenia od działań na rzecz osób starszych i z osobami starszymi.

5. Działamy jako organizacja ucząca się – stale rozwijamy kompetencje naszych członków

Trzeba nieustannie wzmacniać wiedzę i kompetencje, by decyzje rady miały realny wpływ na życie osób starszych. Wielu senioralnych działaczy nadal ma problem z tzw. wykluczeniem cyfrowym, nie bardzo też wiedzą, jak zarządzać organizacją, a nawet jeśli wiedzą, jak ją prowadzić, to często towarzyszą im osoby, które nie mają doświadczenia społecznikowskiego albo nie wiedzą, na którą samorządową kławkę nacisnąć. Należy więc wzajemnie się od siebie uczyć i korzystać z pomocy mieszcowego samorządu.

6. Kreujemy widoczność i rozpoznawalność

- jesteśmy obecni w mediach i przestrzeni publicznej

Często rady seniorów są po prostu niewidzialne. Nie dość, że sami ich członkowie nie wiedzą, do czego zostali powołani, to jeszcze efektów tych działań nie widać na zewnątrz. Trzeba zatem wykorzystywać nie tylko tradycyjne, ale również cyfrowe kanały, aby bardzo szeroko promować swe działania, a także zbierać informacje od osób starszych lub ich opiekunów, czego potrzeba seniorom na danym terenie. Jednym z zadań rady seniorów jest bowiem pomoc w diagnozowaniu sytuacji osób starszych.

7. Współtworzymy warunki do stałego, adekwatnego finansowania i wsparcia administracyjnego

Formalnie takie możliwości już są, choć różnie to działa w różnych gminach. To też jest kwestia tego, na co naprawdę potrzebne są środki. W badaniach pojawiły się postulaty rad seniorów, które uważają, że na swoim terenie powinny budować np. przychodnie geriatryczne. A to nie rady seniorów powinny się tym zajmować. Nie należy mylić inicjatywy z konkretnymi działaniami, które są już po stronie władz samorządowych.

8. Wprowadzamy systematyczne diagnozy i ewaluacje naszych działań

Wprawdzie rada seniorów nie posiada narzędzi do przeprowadzenia diagnozy sytuacji osób starszych na terenie całej gminy, ale może spróbować takie działanie zainicjować. Chodzi też o to, by monitorowała i ewaluowała własną działalność: czy pracuje zgodnie z tym, do czego została powołana; czy realizuje to, co sobie założyła, czy może potrzebna jest jakaś modyfikacja. Albo też, czy osoby mające kwalifikacje leaderskie nie zaczynają się wypalać; czy w wystarczającym stopniu dzielą się swoją wiedzą i zadaniami; czy radę rzeczywiście widać i czy jest sprawcza.

9. Tworzymy sprawny i zaangażowany zespół

- rozkładamy zadania i przeciwdziałamy wypaleniu

W codziennej praktyce zazwyczaj bardzo trudno w pełni skutecznie postępować w ten sposób, ale chodzi tu głównie o to, aby starać się ograniczać takie negatywne zjawiska, jak brak motywacji czy wypalenie związane z działalnością społeczną.

10. Promujemy aktywne rzecznictwo

- na rzecz godnego, aktywnego i sprawczego starzenia się

Chodzi tu o rzecznictwo i samorzecznictwo osób starszych – o radzenie sobie ze wszystkimi formalnościami, o budowanie odpowiedzialnej narracji, żeby czuć autentyczny wpływ i łączyć się z innymi środowiskami. Rada seniorów nie powinna działać samodzielnie. Ponieważ jej członkowie wywodzą się z różnych środowisk, to aktywne rzecznictwo do różnych środowisk musi też docierać. A poprzez nie do osób starszych.

Pozostając przy praktycznych poradach ze strony znawców tematu, warto sięgnąć choćby do publikacji dokumentującej obrady odbywającego się w Legionowie VII Konwentu Mazowieckich Rad Seniorów, gdzie jeden z paneli dyskusyjnych poświęcono radom seniorów, jako systemowemu narzędziu dającemu szansę na aktywizowanie środowisk senioralnych. Moderator tej pouczającej wymiany myśli, dr Roman Biskupski, zaczął od podniesienia problemu w przedmiocie jej tematu fundamentalnego. – Wielu członków rad seniorów nadal nie rozumie, po co one są. A my jesteśmy po to, żeby doradzać, opiniować i inicjować poważne działania, a nie tańce, hulanki i swawole, bo od tego są ośrodki kultury lub inne organizacje, które zajmują się środowiskiem seniorów. Jeżeli nie mamy przemyślanych naszych działań, nie mamy ich zapisanych i zatwierdzonych, to lokalny samorząd, czyli nasz najważniejszy partner, nie może z nami rozmawiać o konkretach. To ważne, zwłaszcza że nie wszędzie – tak jak to było i jest w Legionowie – panuje klimat przyjazny senioralnej aktywności. Jako działacze i doradcy przyjeżdżamy czasem do gmin, w których istnieje wobec niej opór. Są też takie, gdzie odwiedzamy radę seniorów, próbując przekazać zestaw dobrych praktyk, a jej przedstawiciele mówią: „No tak, ale nas tu nikt nie zna”. W takiej sytuacji można tylko pozbierać swoje zabawki i iść do domu... Nie może być tak, żeby na swoim terenie rada seniorów pozostawała nieznana. Informacje o jej członkach oraz działaniach powinny być dostępne w przestrzeni publicznej, lokalnych mediach, urzędach, w Internecie itp. To podstawa – stwierdził przewodniczący Mazowieckiego Porozumienia Rad Seniorów.

Joanna Celińska, członkini Mazowieckiej Rady Seniorów, zwróciła z kolei uwagę na konieczność uważnego przyglądania się działaniom samorządów na rzecz starszych mieszkańców i zestawiania deklaracji lokalnych włodarzy z faktami. – Warszawska Rada Seniorów długo dobijała się o to, by miasto przygotowało i uchwaliło politykę senioralną Warszawy. Usłyszeliśmy wtedy, że to przecież



dokument bardzo ogólny, kierunkowy i nie ma w nim konkretów. Lecz padło wówczas sformułowanie, którego ja się bardzo trzymam: za polityką senioralną mają pójść konkretne programy. Ona ma wskazać planującym swe działania samorządom, w których działach mają umieścić sprawy senioralne. Kiedy walczyliśmy o tą uchwałę, usłyszeliśmy, że są one obecne praktycznie we wszystkich możliwych działach. Ale myśmy to sprawdzili i udowodnili, że jest inaczej. Komunikacja – nie ma nas, kultura – słabiutko, i tak dalej, i tak dalej. Dlatego naszym podstawowym zadaniem jest pamiętać, mieć świadomość, że mamy prawo pytać i oczekiwać. Nie czekajmy biernie, aż ktoś nam dostarczy stosowne informacje, lecz się ich domagajmy – apelowała działaczka. – Naszym celem nie powinna być rewizja funkcjonowania danego urzędu, bo to od razu rodzi negatywne nastawienie do naszych działań. Po prostu korzystajmy ze swoich praw i grzecznie upominajmy się o ich egzekwowanie.



Nie jest tajemnicą, że nawet najlepsze, najbardziej nowatorskie czy potrzebne idee i pomysły rady seniorów to nie wszystko. Do ich realizacji najczęściej są bowiem konieczne, mniejsze lub większe, środki finansowe. Ba, są one niezbędne dla sprawnego działania samej rady: na obsługę jej biura, transport, materiały promocyjne i wiele innych. Z badań prowadzonych przez wspomnianą wcześniej dr Emilię Lewicką wynika, że minimalne finansowe potrzeby rad seniorów związane z zapewnieniem ich podstawowego funkcjonowania to w chwili obecnej około 18-20 tys. zł rocznie. Przy czym chodzi tu tylko o koszty działalności, wydatki na cele reprezentacyjne, konferencje, szkolenia itp. Z perspektywy większości samorządowych budżetów, zwłaszcza mając na uwadze przeznaczenie tych środków, nie wydaje się to suma zbyt wygórowana. A przecież są w kraju rady seniorów, którym władze gminy nie zapewniają nawet takich środków.

Liderzy ruchu senioralnego od lat, systemowo, starają się zmienić ten stan rzeczy. Tę i kilka innych ważnych kwestii miała załatwić znowelizowana w marcu 2023 roku Ustawa o samorządzie gminnym, głównie w zakresie dotyczącym rad seniorów. Po „korekcie” ze strony politycznych decydentów udało się to jednak połowicznie. – Wprowadziła ona możliwość powoływania rad powiatowych i wojewódzkich, co było bardzo istotne, bo do tej pory były tylko gminne rady seniorów. W tej nowelizacji zapisaliśmy też parę innych spraw, które, niestety, nie zostały potraktowane poważnie i zostały usunięte. Chodzi m.in. o punkt dotyczący tego, że gminy, powiaty czy województwa są zobligowane do finansowania rad seniorów, tak jak jest to w przypadku rad młodzieżowych. W ustawie jest teraz zapisane, że tylko mogą – wyjaśnia Marek Bochowicz, członek Rady ds. Polityki Senioralnej przy Premierze RP. I dodaje: – Politykę senioralną, jako zadanie własne gminy, wprowadzono trzy lata temu, równocześnie ze wspomnianą nowelizacją Ustawy o samorządzie gminnym. W ślad za tym powinno pójść centralne finansowanie, bo nie wszystkie gminy mają na takie zadania własne środki. Tymczasem od trzech lat Ministerstwo Finansów nic w tej sprawie nie robi. Piszemy, monitujemy, ale nic się nie dzieje.

A skoro tak, rady seniorów nie powinny oglądać się tylko na lokalny samorząd, lecz czerpać środki z różnych źródeł. No i coraz częściej tak właśnie robią. – Poszukując wsparcia, podejmowaliśmy działania mające na celu zdobycie dodatkowego finansowania rady. Grupa aktywistów podjęła działania mające na celu powołanie wojewódzkiej rady seniorów na Mazowszu. Nasze starania znalazły wsparcie marszałka województwa i tym sposobem powołana została Mazowiecka Rada Seniorów. Ponadto zwróciliśmy się do marszałka województwa o wsparcie finansowe na działanie rad seniorów na Mazowszu. I na wniosek marszałka do Sejmiku Województwa Mazowieckiego od kilku lat ogłaszane są coroczne konkursy, dzięki którym rady na Mazowszu mają możliwość skorzystania z dofinansowania w wysokości 40 000 – 60 000 zł na swoją działalność – mówi dr Roman Biskupski, jeden z liderów krajowego ruchu senioralnego.

Szef Legionowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku i prezes Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym „Nadzieja” wskazuje ponadto na jeszcze jedną, rzadko wykorzystywaną, acz skuteczną możliwość zasilenia budżetu rady – postaranie się o nadanie temu tytułu, nieco określną drogą, osobowości prawnej. Jej brak uniemożliwia bowiem senioralnym radom bezpośrednie ubieganie się o granty i podpisywanie umów dotacyjnych. Aby pozyskać środki na swoje inicjatywy, muszą one działać za pośrednictwem jednostki samorządu terytorialnego, czyli gminy, powiatu lub województwa, współpracować z organizacjami pozarządowymi lub skorzystać ze ścieżki tzw. małych grantów – jeśli kwota nie przekracza 10 000 zł, a zadanie publiczne ma charakter lokalny, mogą się o nie starać stowarzyszenia lub fundacje współpracujące z Radą Seniorów, omijając w ten sposób długotrwałą zazwyczaj procedurę konkursową.

Owszem, nawet nie posiadając powyższego umocowania prawnego, każda rada seniorów może zainicjować jakiś projekt, a następnie przekazać jego realizację zaprzyjaźnionej organizacji (np. lokalnemu Uniwersytetowi Trzeciego Wieku,

stowarzyszeniu czy fundacji), która posiada osobowość prawną, złoży wniosek i rozliczy fundusze. Jeśli jednak chce w pełni kontrolować realizację swoich inicjatyw, koniecznie musi się o nią postarać. W jaki sposób? Formalna droga prowadząca do tego celu jest stosunkowo prosta: aby uzyskać pełną niezależność, członkowie rady seniorów powinni utworzyć własne stowarzyszenie (np. pod nazwą Klub Rady Seniorów, Siła Trzeciego Wieku albo Organizacja Senioralnych Aktywistów), co niejako „z automatu” pozwoli jej uzyskać osobowość prawną i dzięki temu brać bezpośredni udział w otwartych konkursach ofert dla NGO.

A co, jeśli rada seniorów ma pod dostatkiem środków finansowych, gorzej zaś u niej z pomysłami na ich pożyteczne wydatkowanie? Tu możliwości jest całkiem mnóstwo. Wystarczy sięgnąć do doświadczeń senioralnych działaczek i działaczy, którzy z podobnymi dylematami już wcześniej z powodzeniem zdążyli się uporać. Poniżej przedstawiamy przykłady inicjatyw podejmowanych przez rady seniorów na terenie całej Polski. Czerpiąc z nich inspirację, warto mieć na uwadze fakt, że realizacja wielu z tych pomysłów nie wymaga dużych pieniędzy, a czasem nawet w ogóle nie są one potrzebne. Wystarczy, jak to często w życiu bywa, dobre chęci.



1. Organizacja wydarzeń integracyjnych

- Dni Seniora, Senioralia, pikniki międzypokoleniowe
- spotkania świąteczne i okolicznościowe
- wycieczki krajoznawcze i wyjazdy kulturalne

2. Aktywizacja społeczna i edukacyjna

- warsztaty komputerowe i szkolenia z obsługi smartfonów
- kursy językowe dla seniorów
- prelekcje dotyczące zdrowia, bezpieczeństwa i praw konsumenta

3. Działania na rzecz zdrowia

- organizowanie bezpłatnych badań profilaktycznych
- promowanie aktywności fizycznej poprzez zajęcia gimnastyczne, nordic walking czy taniec
- kampanie informacyjne dotyczące zdrowego stylu życia

4. Współpraca z samorządem

- opiniowanie projektów uchwał dotyczących polityki senioralnej
- wnioskowanie o dostosowanie przestrzeni publicznej do potrzeb osób starszych (ławki, oświetlenie, przejścia dla pieszych)
- udział w konsultacjach społecznych i pracach komisji rady gminy

5. Działania międzypokoleniowe

- współpraca ze szkołami i przedszkolami
- projekty, w których seniorzy przekazują młodszemu pokoleniu wiedzę o historii regionu, tradycjach czy rękodziele
- wspólne wydarzenia kulturalne i edukacyjne

6. Wsparcie informacyjne dla seniorów

- tworzenie informatorów o dostępnych usługach i świadczeniach
- pomoc w dotarciu do programów wsparcia społecznego
- organizowanie punktów porad obywatelskich

7. Rozwój lokalnej polityki senioralnej

- inicjowanie programów typu „Gmina przyjazna seniorom”
- współpraca przy tworzeniu strategii rozwiązywania problemów społecznych
- pozyskiwanie środków zewnętrznych na projekty dla osób starszych.

Generalnie rzecz biorąc, wiedząc, że można modelowe rady seniorów chętnie angażują się w konsultowanie lokalnych inwestycji, rozwój transportu przyjaznego seniorom, organizację uniwersytetów trzeciego wieku oraz akcje na rzecz przeciwdziałania samotności osób starszych. Takimi oraz wieloma innymi działaniami potwierdzają, że są aktywnymi animatorami życia społecznego i kompetentnymi, wiarygodnymi partnerami samorządów w budowaniu polityki senioralnej. Tworząc te instytucjonalne partnerstwa, senioralni działacze powinni jednak pamiętać, że pod szyldem organu decyzyjnego każdej gminy czy powiatu kryją się po prostu zwykli, podobni do nich ludzie. – Dlatego warto wyczuć, który z reprezentantów miejscowego samorządu ma najwięcej empatii dla polityki senioralnej lub też z urzędu w nim ją nadzoruje, po czym podjąć z taką osobą konkretny, efektywny dialog. Jeżeli my sami nie podkreślimy swojej roli i znaczenia, zarówno dla teraźniejszości, jak i dla przyszłości, to nikt specjalnie nie będzie zabiegał o usłyszenie naszego zdania i realizowanie naszych interesów – twierdzi Krystyna Lewkowicz, przewodnicząca Federacji Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Z uwagi na lokalne potrzeby, a także uwarunkowania ekonomiczne i demograficzne, nie da się, co oczywiste, wprowadzić w całym kraju jednolitego standardu działania rad seniorów. Można za to, a nawet należy, postarać się o wypracowanie pewnych schematów, które będą na tyle uniwersalne, że staną się „programem obowiązkowym” dla każdej stawiającej sobie ambitne cele rady seniorów. A wraz z mijającymi latami jest ich, podobnie jak polskich senierek i seniorów, coraz więcej.



OD NARADY DO RADY

Wprawdzie utworzenie rady seniorów nie zawsze jest formalno-prawną drogą przez mękę, wymaga jednak podjęcia (i to we właściwej kolejności) szeregu konkretnych, przewidzianych przez ustawodawcę czynności. Na początek odrobina historii. Otóż pomysł na instytucjonalne współdziałanie władz samorządowych ze starszymi wiekiem, aktywnymi mieszkańcami miast i gmin nie jest nowy i na przestrzeni lat przybierał różne formy. Realnych kształtów nabrał on po przyjęciu przez parlament ustawy z dnia 11 października 2013 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, która wprowadziła możliwość tworzenia w każdym z nich gminnych rad seniorów. Innymi słowy, dużej grupie obywateli, ludzi często wciąż jeszcze w sile wieku, dała możliwość aktywnej współpracy z organami samorządu terytorialnego – jako ciała o charakterze konsultacyjnym, inicjatywnym i doradczym. Przy czym impuls do powołania rady seniorów – po nowelizacji ww. ustawy nie tylko gminnej, lecz także powiatowej i wojewódzkiej – może wyjść zarówno od lokalnych władz, jak też ze strony i na wniosek ludzi ze środowisk zainteresowanych jej utworzeniem. W składzie każdej rady przewidziano miejsca dla przedstawicieli osób starszych oraz dla reprezentantów lokalnych podmiotów działających na rzecz seniorów, w tym na przykład Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Ustawodawca wylał zatem solidne fundamenty, na których mieszkańcy w wieku 60+ mogli już zacząć coś budować. I wielu z nich zaczęło.



Przechodząc już do konkretów, procedura tworzenia gminnej rady seniorów to proces obejmujący cztery etapy:

- a) konsultacyjno-inicjatywny,
- b) powołanie gminnej rady seniorów i nadanie jej statutu,
- c) przeprowadzenie wyborów do gminnej rady seniorów,
- d) rozpoczęcie działalności przez gminną radę seniorów.

ETAP I

Pierwszy etap utworzenia rady seniorów obejmuje kilka ważnych elementów, takich jak: porozumienie się lokalnych środowisk senioralnych, konsultację przez inicjatorów pomysłu powołania rady z lokalnymi władzami oraz przygotowanie i złożenie wniosku o utworzenie rady seniorów. Współdziałanie lokalnych środowisk angażujących się w problematykę senioralną jest istotnym elementem tworzenia rady seniorów. Powinno się ono przejawiać m.in. uzgodnieniem wspólnego stanowiska i opracowaniem wniosku dotyczącego utworzenia takiego ciała, czy pomocą w przygotowaniu projektu statutu. Warto też zarekomendować wskazanie lidera takiego przedsięwzięcia, który będzie nadzorował i koordynował – po stronie społecznej – dalsze etapy tej procedury, a także bezpośrednio kontaktował się z władzami gminy. Podmiotem wiodącym często bywa lokalny Uniwersytet Trzeciego Wieku, nie ma jednak przeszkód, by była to inna organizacja.

Jeśli chodzi o wdrożenie procedury utworzenia gminnej rady seniorów nawniosek „zainteresowanych środowisk”, ustawodawca nie precyzuje tego pojęcia, dlatego wydaje się, że należałoby je rozumieć szeroko, a więc jako:

- organizacje pozarządowe zrzeszające osoby starsze, np. Uniwersytety Trzeciego Wieku, kluby seniora, związki emerytów,
- organizacje pozarządowe niezrzeszające osób starszych, ale działające na rzecz seniorów, np. różnego rodzaju stowarzyszenia i fundacje, których przedmiot działalności statutowej obejmuje problematykę senioralną,
- osoby starsze zamieszkujące daną gminę.

Ważnym elementem pierwszego etapu jest konsultacja pomysłu utworzenia rady seniorów z władzami samorządowymi. Dlatego złożenie formalnego wniosku o jej powołanie warto poprzedzić spotkaniem z wójtem/burmistrzem/prezydentem/starostą, przewodniczącym rady gminy czy powiatu, a czasem z niektórymi radnymi. Przydatna może okazać się też konsultacja z osobą odpowiedzialną w danym samorządzie za współpracę z organizacjami pozarządowymi. Tego typu spotkania umożliwiają m.in. przedstawienie argumentów uzasadniających powołanie gminnej rady seniorów jako ciała konsultacyjno-doradczego, będącego jednym z instrumentów realizacji polityki senioralnej na szczeblu lokalnym.

Pierwszy etap powinien zakończyć się formalnym złożeniem wniosku o utworzenie rady. Ustawodawca nie wskazuje, jaka ma być treść dokumentu, wydaje się jednak, że powinien on zawierać co najmniej sugestię powołania gminnej rady seniorów oraz uzasadnienie dla jej utworzenia. I oczywiście zostać podpisany przez wszystkich wnioskodawców. W uzasadnieniu wniosku warto szeroko opisać problematykę starzejącego się społeczeństwa oraz odnieść się do założeń krajowej polityki senioralnej.

Wniosek o utworzenie gminnej rady seniorów powinien być formalnie skierowany do przewodniczącego rady gminy lub powiatu. Praktyka wskazuje jednak, że warto równocześnie przekazać go na ręce stosownego wójta, burmistrza, starosty lub prezydenta. Należy pamiętać o jednym: rada gminy nie jest zobowiązana do utworzenia rady seniorów, tak więc pomimo złożonego wniosku organ uchwałodawczy samorządu gminy może odmówić utworzenia tego rodzaju ciała konsultacyjnego.

DOBRA PRAKTYKA

Do wniosku o utworzenie gminnej rady seniorów warto załączyć:

- projekt uchwały rady gminy w sprawie powołania rady seniorów i nadania jej statutu wraz z uzasadnieniem, oraz
- projekt statutu gminnej rady seniorów.

Taka praktyka usprawni i przyspieszy procedurę tworzenia rady, ma również korzystny wpływ na wizerunek wnioskodawców jako równoprawnych partnerów samorządu.

ETAP 2

Kolejny element procedury tworzenia gminnej rady seniorów obejmuje przygotowanie przez gminę projektu jej statutu oraz podjęcie przez radę gminy uchwały w sprawie powołania gminnej rady seniorów i nadania jej statutu. To podstawowe źródło regulujące szczegółowe zasady działania tego organu. Przedłożony przez wnioskodawców projekt statutu nie jest wprawdzie dla gminy wiążący, lecz w sytuacji, gdy jej władze będą procedować w oparciu o dokument przygotowany przez pomysłodawców, powinien on zostać przeanalizowany przez służby prawne danego urzędu pod względem zgodności z obowiązującym prawem i praktyką nadzorczą właściwego wojewody. Koniecznym elementem regulacji statutowej jest określenie trybu wyboru członków rady seniorów i zasad działania tego organu.

Na marginesie warto wspomnieć, iż w ocenie organów nadzoru (województw) uchwała w sprawie powołania gminnej rady seniorów oraz nadania jej statutu ma charakter aktu normatywnego w rozumieniu przepisu art. 40 ust. 1 Ustawy o samorządzie gminnym. Tego rodzaju uchwała jest wydawana na podstawie i w granicach upoważnienia zawartego w ustawie, co stanowi konstytucyjny warunek uznania uchwały organu gminy za akt prawa miejscowego. Natomiast normy w niej zawarte noszą cechy generalności i abstrakcyjności, a poprzez swój charakter kształtują sytuację prawną adresatów. Są nimi osoby starsze oraz podmioty działające na ich rzecz, uchwała jest więc kierowana do ogólnie określonej grupy obywateli (nieograniczonego kręgu adresatów) i jednocześnie dotyczy ich praw i obowiązków. Akt ten wywołuje również skutki prawne poza strukturami organizacyjnymi gminy. Przyjmując stanowisko, że uchwała o powołaniu gminnej rady seniorów oraz nadaniu jej statutu jest aktem prawa miejscowego, należy podkreślić, iż wchodzi ona w życie dopiero po upływie 14 dni od jej ogłoszenia w wojewódzkim dzienniku urzędowym, chyba że dany akt normatywny określa termin dłuższy.

ETAP 3

Jeżeli chodzi o przeprowadzenie wyborów do gminnej rady seniorów, odbywają się one według zasad wynikających z uchwalonego przez radę gminy statutu. W praktyce funkcjonują różne rozwiązania proceduralne w tym zakresie, uzależnione przykładowo od wielkości gminy czy też liczby organizacji senioralnych działających na jej obszarze. Zgodnie z wymogami ustawowymi konieczne jest jednak, aby sposób przeprowadzenia wyborów był opisany szczegółowo w statucie rady seniorów.

Doświadczenia z kompletowaniem składu rad seniorów podpowiadają, że nie ma potrzeby komplikowania trybu ich wyboru. Dla sprawnego oraz transparentnego dokonania tej ważnej i koniecznej czynności wystarczy zwykle najprostsze, a zarazem najskuteczniejsze rozwiązania proceduralne.

ETAP 4

Przyjęto się, że pomimo formalnego powołania gminnej rady seniorów i wyboru jej członków, w praktyce ostatnim etapem utworzenia tego organu jest przeprowadzenie pierwszego oficjalnego zebrania członków rady. Trudno bowiem mówić o zakończeniu procedury tworzenia gminnej rady seniorów, jeśli nie odbyło się jej inauguracyjne posiedzenie, na którym nastąpiło co najmniej ukonstytuowanie się tego organu. W jego trakcie powinny zostać rozstrzygnięte następujące kwestie:

- wybór przewodniczącego, wiceprzewodniczącego i ewentualnie innych członków prezydium rady,
- ustalenie planu działań rady,
- wyznaczenie harmonogramu spotkań rady.

Kiedy wszystko to już nastąpi i formalności stanie się zadość, członkowie gminnej rady seniorów mogą przystąpić do realizowania swojej dobroczynnej misji. Generalnie rzecz biorąc, nuda im raczej nie grozi. Zważywszy na rosnącą średnią długość życia oraz wspomniane wcześniej tendencje demograficzne, jest niemal pewne, że rola odgrywana w społeczeństwie przez ludzi w wieku 60+ będzie z roku na rok coraz większa. A w związku z tym coraz więcej do powiedzenia w swoich małych ojczyznach powinny również mieć gminne rady seniorów.

Więcej informacji na temat tworzenia rad seniorów można znaleźć w szeregu specjalistycznych publikacji, które szczegółowo opisują cały proces, a także dostarczają cennych wskazówek dotyczących wszystkich aspektów funkcjonowania tych ciał. Warto skorzystać m.in. z dorobku Fundacji Europejskiego Instytutu Rozwoju Obywatelskiego z Nowego Sącza, która mając na celu upowszechnianie zagadnień związanych z partycypacją publiczną osób starszych poprzez ich udział w tworzeniu i działaniu gminnych rad seniorów, opracowała projekt pod nazwą „Seniorzy dają Radę!”. Dzięki niemu, przy udziale środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przyznanych w ramach rządowego programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020, całe środowisko zyskało kompendium wiedzy na temat wybranych zagadnień w obszarze inicjowania i tworzenia gminnych rad seniorów oraz prowadzenia przez nie merytorycznej działalności. Kompleksowych informacji w tym zakresie dostarcza również poradnik autorstwa dr Emilii Lewickiej, zatytułowany „Rady seniorów. Od obecności do sprawczości”. Publikacja, sfinansowana ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, krok po kroku prowadzi osoby zainteresowane utworzeniem rady seniorów, znacząco ułatwiając zarówno jej organizacyjny rozruch, jak i sprawne działanie w przyszłości.



Jako że dysponują wiedzą, doświadczeniem życiowym oraz rozeznaniem potrzeb ludzi ze swego środowiska, członkowie rad seniorów stanowią źródło wielu oryginalnych, ciekawych pomysłów wychodzących naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom osób starszych. Co istotne, ich realizacja nie zawsze wymaga dużych nakładów finansowych. Często wystarczą po prostu inne, świeże spojrzenie na dane zagadnienie oraz dobra wola organu wykonawczego gminy. Wszystko zaczyna się jednak od aktywnych, kompetentnych i przygotowanych do swoich obowiązków członków rad seniorów. Przy autentycznym wsparciu i zrozumieniu lokalnych władz, mogą oni realnie zmieniać na lepsze otaczającą ich rzeczywistość, czyniąc przestrzeń publiczną bardziej przyjazną dla rosnącej grupy osób starszych. Podsumowując, na linii seniorzy – władza warto rozmawiać. Bo gminna, powiatowa czy wojewódzka rada seniorów, mając solidne umocowanie prawne, powinna być dla samorządowych decydentów merytorycznym partnerem wyrażającym ważne opinie w przedkładanych jej sprawach, najbardziej istotnych z punktu widzenia funkcjonowania seniorek i seniorów w społeczności lokalnej. Partnerem, z którym należy się liczyć.

PRZYKŁADY NIE OD PARADY

Powołanie gminnej rady seniorów jest procesem wymagającym zaangażowania społecznego, odpowiedniego przygotowania organizacyjnego oraz współpracy z władzami samorządowymi. Później, w wariantcie optymalnym, dobrze funkcjonująca rada staje się z czasem ważnym partnerem gminy w tworzeniu polityki senioralnej i przyczynia się do poprawy jakości życia osób starszych. Dzięki aktywnemu udziałowi seniorów w podejmowaniu decyzji możliwe jest budowanie bardziej przyjaznej, solidarnej i otwartej wspólnoty lokalnej, w której potrzeby wszystkich mieszkańców są właściwie dostrzegane i uwzględniane. Rady seniorów mają potencjał, by być czymś znacznie więcej niż tylko organami doradczymi, konsultacyjnymi czy inicjatywnymi. W gminach, gdzie funkcjonują aktywnie i świadomie realizują swoją misję, stają się ważnym narzędziem wzmacniania społeczeństwa obywatelskiego. Tworzą przestrzeń do dialogu pomiędzy mieszkańcami a samorządem, wspierają aktywizację osób starszych, integrację międzypokoleniową oraz umożliwiają realny wpływ seniorów na decyzje podejmowane na szczeblu lokalnym.

Tyle jeśli chodzi o szczytne idee i zamierzenia. A co z konkretnymi? Na szczęście jest ich całe mnóstwo. Od chwili, gdy zaczęły powstawać w Polsce pierwsze rady seniorów, poprzez lata przecierania szlaków wiodących do realizacji statutowych celów, zdążyły one wypracować wiele schematów działań, które sprawdzają się niezależnie od uwarunkowań samorządu, na terenie którego działa dana rada. Zakładając, rzecz jasna, że wiodący reprezentanci owego samorządu chcą i potrafią z nią współpracować. Jeśli ten warunek jest spełniony, aktywność liderów środowiska senioralnego potrafi szybko przynieść satysfakcjonujące, trwałe i ważne dla wszystkich zainteresowanych rezultaty.



Większość wójtów, burmistrzów albo starostów – zamiast spotykać się i rozmawiać o potrzebach każdego człowieka czy organizacji z osobna – woli mieć do czynienia z ich mniej lub bardziej sformalizowaną reprezentacją, mówiącą głosem mieszkańców po sześćdziesiątce. W wielu samorządach stanowią ją właśnie lokalne rady seniorów, które zazwyczaj przychodzą do ratusza z gotowymi, uzgodnionymi wcześniej pomysłami lub postulatami.

Nie jest tajemnicą, że sprawna, skuteczna rada seniorów przyczynia się do lepszego rozpoznawania przez decydentów potrzeb osób starszych i skutecznego planowania działań publicznych. Dzięki ich zaangażowaniu samorządy mogą tworzyć rozwiązania odpowiadające na wyzwania związane ze starzeniem się społeczeństwa, poprawiać dostępność usług publicznych oraz rozwijać ofertę kulturalną, edukacyjną i społeczną skierowaną do seniorów.

Rady seniorów pełnią również istotną funkcję integracyjną. Organizując wydarzenia, spotkania i projekty społeczne, przeciwdziałają samotności oraz wykluczeniu społecznemu osób starszych. Współpraca z młodzieżą, organizacjami pozarządowymi i instytucjami lokalnymi sprzyja więc budowaniu więzi międzypokoleniowych oraz wzajemnemu zrozumieniu różnych grup mieszkańców. Jednocześnie skuteczność rad seniorów zależy nie tylko od przepisów prawa, ale przede wszystkim od zaangażowania ich członków oraz otwartości władz samorządowych na dialog. Tam, gdzie istnieją wzajemny szacunek i gotowość do działania, rady seniorów stają się ważnym partnerem samorządu i realnie wpływają na rozwój lokalnej społeczności. Dzięki temu gmina staje się miejscem bardziej przyjaznym, aktywnym i włączającym wszystkich mieszkańców, niezależnie od wieku.

Statut rady seniorów musi być dopasowany do specyfiki danej gminy, choćby w kwestii ordynacji wyborczej, tematyki działań czy organizacji pracy. Ważne jest, aby w konstruowaniu jego zawartości uczestniczyli nie tylko członkowie grupy inicjatywnej, lecz także inni reprezentanci oraz przedstawiciele środowiska spod znaku trzeciego wieku.

Tu pojawia się kwestia tyleż oczywista, co wciąż jeszcze rzadko wybrzmiewająca w przestrzeni publicznej: pod względem preferencji, wymagań czy oczekiwań środowisku senioralnemu daleko jest do jednorodności. – Dość często mówimy o potrzebach seniorów jako o jednolitej zbiorowości, natomiast te potrzeby są naprawdę różne i to jest ważne, pouczające przesłanie do władz samorządowych. Demografowie wyróżniają teraz już dwie grupy osób w przedziale od sześćdziesięciu do stu iluś tam lat: pokolenie tzw. wczesnej starości, czyli ludzi w wieku sześćdziesięciu – siedemdziesięciu paru lat, oraz pokolenie późnej starości. I one mają jednak zupełnie inne potrzeby – podkreśla Elżbieta Ostrowska, przewodnicząca Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów.

– Jeśli chodzi o pierwszą grupę seniorów, należałoby oczekiwać od władz samorządowych, aby w konsultacji z miejscowymi środowiskami senioralnymi tworzyły przyjazne, czyli bezpieczne i dostępne dla osób starszych miejscowości. To kwestia choćby równych chodników, transportu, mieszkalnictwa i wielu innych działań. Chodzi o tworzenie warunków do tego, by seniorka czy senior mieli ochotę wyjść z domu i podjąć jakąś aktywność, uczestniczyć w życiu lokalnej społeczności. Natomiast co do osób zaliczanych do grupy „późnej starości”, to ogromne wyzwanie nie tylko dla nas, seniorów, ale dla całego społeczeństwa, aby zapewnić tym ludziom wsparcie, opiekę oraz poczucie godności aż do końca ich dni – dodaje szefowa PZERil.



Różnorodność potrzeb i oczekiwań mieszkanek i mieszkańców w wieku 60+ od początku rozumiano m.in. w Legionowie, gdzie już w 2011 roku, na mocy zarządzenia prezydenta miasta, narodziła się jedna z pierwszych w kraju Miejska Rada Seniorów. Z inicjatywą jej utworzenia wyszło Stowarzyszenie Pomocy Potrzebującym „Nadzieja” i początkowo to właśnie jego członkowie oraz sympatycy zajęli się praktyczną realizacją idei towarzyszących im w działalności społecznej. – Szukając pomysłów i środków na miejską politykę senioralną, zacząłem od utworzenia stowarzyszenia. Chodziło tu głównie o posiadanie osobowości prawnej. Z czasem ja oraz moi współpracownicy zorientowaliśmy się, że pieniędzy na realizację naszych rosnących z roku na rok potrzeb należy szukać nie tylko w budżecie gminy, lecz również w powiecie oraz w samorządzie województwa. I tak właśnie zaczęliśmy czynić, co też z dużymi sukcesami udaje nam się robić do dzisiaj. Generalnie rzecz biorąc, istnieje mnóstwo „szuflad”, z których można wyciągnąć środki na działalność senioralną, dlatego warto wiedzieć, gdzie ich szukać i jak dotrzeć do ich niezbędnej każdej radzie seniorów zawartości – radzi Roman Biskupski.

Co ciekawe, i charakterystyczne nie tylko dla Legionowa, członkowie tamtejszej rady seniorów szybko zdali sobie sprawę, że działając na rzecz aktywizacji osób starszych oraz wspierania międzypokoleniowej integracji, często niejako powielają to, co starały się wcześniej robić inne lokalne organizacje pracujące dla tego środowiska. Dlatego właśnie pojawiają się w takich sytuacjach chęć rywalizacji szybko zastąpiono współdziałaniem. Głównie dla dobra tych, którym cała ta działalność – dobrze, jeśli wpisująca się w senioralną strategię gminy – ma służyć. Dzięki temu, pomimo mnogości różnych organizacji funkcjonujących z myślą o tej samej grupie beneficjentów, z reguły udaje się w Legionowie wypracować satysfakcjonujący każdą ze stron kompromis. Z pomocą przychodzi w takich sytuacjach właśnie Miejska Rada Seniorów, starając się godzić interesy i potrzeby wszystkich podmiotów senioralnego życia publicznego. Potrzeby, które przecież są tak naprawdę bardzo do siebie zbliżone.

W działalności społecznej na rzecz rosnącej rzeszy osób w wieku 60+ wachlarz możliwych do osiągnięcia celów jest bardzo szeroki. Dlatego też, tworząc we własnej gminie lub powiecie radę seniorów, warto postarać się najpierw je określić, biorąc pod uwagę zarówno rzeczywiste potrzeby lokalnego środowiska senioralnego, jak też realne – finansowe i organizacyjne – możliwości realizacji konkretnej inicjatywy czy postulatu.

Skuteczna, dobrze rozumiejąca swoją rolę rada seniorów powinna dbać o dobre i częste kontakty z lokalnym (i nie tylko) samorządem. Bo to głównie w rękach jego przedstawicieli znajduje się klucz do realizacji większości zamierzeń rady. – Jeśli chodzi o nasze miasto, uczestniczymy w tworzeniu jego polityki senioralnej poprzez zgłaszanie inicjatyw poprawiających życie seniorów w Bydgoszczy, uczestniczymy w procesie tworzenia budżetu dotyczącego działań na rzecz osób starszych, jako przedstawiciele różnych organizacji pozarządowych bierzemy też udział w komisjach konkursowych związanych z działaniami na rzecz seniorów. Uczestniczymy w posiedzeniach komisjach i sesjach rady miasta, a nasi przedstawiciele są powołani do różnych gremiów miejskich, np. Rady ds. Praw Człowieka i Równego Traktowania, Rady Partycypacji Społecznej, Kapituły Bydgoskich Autografów itp. Możemy stwierdzić, że w sposób czynny uczestniczymy w tworzeniu polityki senioralnej miasta i działaniach na rzecz bydgoskich seniorów – uważa Maria Gałęska, przewodnicząca Bydgoskiej Rady Seniorów.

Każda rada seniorów, choćby nie wiadomo jak była samodzielna i chętna do działania, jest niejako skazana na współpracę z lokalną władzą. I nie stanowi to bynajmniej żadnej kary czy ograniczenia, lecz usankcjonowaną prawem szansę, z której można i warto skorzystać. Jasno mówi o tym m.in. uzasadnienie do ustawy wprowadzającej w ustawie o samorządzie gminnym przypis o tworzeniu rad seniorów: *„Rady te będą reprezentować interesy i potrzeby starszych mieszkańców wobec władz samorządowych i brać udział w formułowaniu oraz przekazywaniu opinii i stanowisk dotyczących nie tylko strategicznych, ale i bieżących planów*

rozwoju gminy. Będzie to praktyczna realizacja postulatu zwanego prawem do miasta, tj. prawa mieszkańców, także osób starszych, do współdecydowania o tym, jak gmina ma funkcjonować, wyglądać, czemu służyć, na jakie programy i inwestycje wydawać środki budżetowe”.

Członkowie rad seniorów posiadają ustawowe kompetencje do kierowania zapytań, na które lokalni władarze muszą już konkretnie, podejmując określone czynności, zareagować. Swoje zapytania lub wnioski seniorzy mogą kierować w formie uchwały, która powinna zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego będącego jej przedmiotem oraz wynikające z tego pytania. Przyjawszy taki dokument, wójt lub starosta, ewentualnie osoby przez nich wyznaczone, są obowiązani udzielić odpowiedzi na piśmie nie później niż w terminie 30 dni od dnia otrzymania uchwały.

Patrząc uważnie na swoje samorządowe podwórko, rady seniorów mogą też – nie tracąc z oczu statutowych celów – próbować działać na szerszą skalę. – Obok przygotowywania projektów uchwał i stanowisk kierowanych do Prezydenta Miasta Gdańska, jednostek miejskich, rad dzielnic oraz organizacji pozarządowych, w których sygnalizujemy problemy seniorów, przedstawiamy propozycje rozwiązań lub apelujemy o zainteresowanie konkretną tematyką, nasza rada angażuje się również w działania wykraczające poza ustawowy zakres obowiązków. Zabieraliśmy głos w ważnych sprawach ogólnopolskich dotyczących seniorów, między innymi poprzez kierowanie apelów, rezolucji oraz uchwał do Sejmu, Senatu i Ministerstwa, poruszając kwestie wyborów, sytuacji epidemicznej czy problemów bytowych osób starszych – wymienia dotychczasowe poczynania kierujący Gdańską Radą Seniorów Aleksander Żubrys.

Jeżeli członkinie i członkowie rady seniorów wykazują się podobną, jak w powyższych przykładach aktywnością, determinacją, a także szerokim spojrzeniem na problemy swego środowiska, każdy urzędnik lub samorządowiec raczej będzie starał się unikać odmownego potraktowania ich propozycji czy wniosku. – Niejeden raz widziałam, jak panu wójtowi rzedła mina, kiedy dowiadywał się, ile osób podpisało się pod jakąś petycją albo popiera coś, z czym do niego przyszliśmy. Nawet kiedy chodziło o całkiem sporą kwotę i wydawało się, że wyjdziemy z niczym, po przedstawieniu odpowiednio dużego grona zwolenników danego pomysłu pieniądze jakoś tam się znajdowały. Dlatego zawsze przy takich okazjach powtarzam wszystkim koleżankom i kolegom coś, co dobrze pamiętają z czasów PRL-u: w jedności siła! – śmieje się pani Barbara, senioralna aktywistka z Mazowsza. To prawda. Ustroje wprawdzie mogą się zmieniać, lecz pewne uniwersalne reguły życia społecznego pozostają takie, jakie od dawien dawna były. Również te dotyczące większej skuteczności wspólnego działania przy zdobywaniu przez radę seniorów środków finansowych.

Rada gminy, powiatu lub sejmiku województwa, tworząc radę seniorów, nadaje jej statut. Ma on określić w szczególności: tryb i kryteria wyboru jej członków, zasady i tryb działania, długość kadencji, zasady wygaśnięcia mandatu i odwołania jej członków, lecz także zasady zwrotu kosztów poniesionych przez członków rady, w tym ich maksymalną wysokość podlegającą zwrotowi. Za udział w posiedzeniach tej rady lub w zorganizowanym wydarzeniu, na którym reprezentują oni gminną radę seniorów, mogą im bowiem na ich wniosek zostać zwrócone poniesione w związku z tym nakłady finansowe. Zwrot może być dokonany na podstawie dokumentów, w szczególności rachunków, faktur lub biletów, potwierdzających poniesione wydatki lub informacji o wysokości poniesionych kosztów przejazdu samochodem.

Co do spraw stricte praktycznych, każdej radzie seniorów przyda się wyznaczona w urzędzie komórka odpowiedzialna za jej obsługę administracyjną. Zajmie się ona m.in. umieszczaniem informacji na stronie internetowej, rezerwacją sal czy obsługą korespondencji. Umożliwi też członkom rady dostęp do podstawowych sprzętów usprawniających codzienne funkcjonowanie, takich jak telefon, kserokopiarka, drukarka i wreszcie komputer z dostępem do Internetu. Jeśli rada nie dysponuje własnym lokum, samorządowcy powinni też zapewnić jej jakieś pomieszczenie w siedzibie urzędu lub jego jednostki organizacyjnej. Reasumując, skuteczność rady seniorów jest ściśle związana z umiejętnością współpracy z lokalną władzą. To cenna, niosąca wymierne profity zdolność, na którą składają się przede wszystkim wiedza, doświadczenia, a także zaangażowanie liderów trzeciowiekowej społeczności.

Obserwowane również w naszym kraju, związane z rosnącą długością życia starzenie się społeczeństwa jest jednym z najważniejszych wyzwań współczesnych samorządów. Coraz większa liczba mieszkanki oraz mieszkańców w wieku senioralnym – osób często dynamicznych i otwartych na aktywne spędzanie tzw. jesieni życia – powoduje konieczność tworzenia rozwiązań, które pozwolą osobom starszym w pełni, na równych prawach z młodszymi pokoleniami uczestniczyć w życiu społecznym, kulturalnym i obywatelskim. A jednym z najskuteczniejszych narzędzi służących realizacji tego celu jest właśnie lokalna rada seniorów. Aby się o tym przekonać, wystarczy skrzyknąć grupę pragnących działać społecznie ludzi po sześćdziesiątce, zadbać o samorządowych sprzymierzeńców, po czym taką radę na swoim terenie utworzyć. Skorzystają na tym, warto powtórzyć, nie tylko seniorki i seniorzy.

PATRONAT HONOROWY:



WOJEWODA MAZOWIECKI



Marszałek
Województwa
Mazowieckiego

PATRONAT:



Powiat
Legionowski



Prezydent
Miasta
Legionowo

25^{lat} Mazowsze

Mazowsze >> **organizacji
pozarządowych**



**MAZOWIECKIE
CENTRUM POLITYKI
SPOŁECZNEJ**

Zadanie publiczne sfinansowane ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego